Opłata uiszczona rycz. Tarnów, dnia 6 marca 1931. Cena egzemplarza 25 gr.

HASŁO

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim.

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 11—16 codziennie, ul. Rejtana 7. I. p. tel. 506. Konto czekowe P. K. O. Kraków Nr. 406.862

Nr. 10. Adres Redakcji i Administracji: ul. Krakowska 7. (w drukarni L. Styrny) Rok VI.

Klątwa niewoli.

Kiedy traktat wersalski zatrzasnął drzwi od niepowrotnej już może przeszłości stanęła Europa — a przedewszystkiem świeżo na kartach map nakreślone państwa — wobec ogromu bardzo uciążliwych zagadnień. Jednem z tych państw była Polska i przed nią ta spiętrzona sterta problemów zjawiła się w całej surowej okazałości: tem groźniejsza była ta rzeczywistość, że poza Poznańskiem, Pomorzem i Górnym Śląskiem nie było na całym obszarze Polski kąta ziemi, któregoby straszliwa stopa wojny światowej nie stratowała i nie przekrwawiła.

My Polacy — niefrasobliwy jednak naród, poczęliśmy się dość po dyletancku porać z tą powodzią potrzeb a choć przyznać trzeba, żeśmy wyłatali na oko niejedno, to przecież zwłaszcza w pierwszych latach naszej, wskrzeszonej do innego już życia państwowości, nie zadaliśmy sobie trudu, aby się zająć głębszem rozważeniem całokształtu zagadnień i wyszukaniem najwłaściwszej metody do uleczenia zła.

Na szczytach życia państwowego pojawili się ludzie, którzy odgrywali w latach niewoli niewątpliwie dużą rolę w obcych nam organizmach państwowych, ale mentalnością swoją i pracą polityczną tak zrośli się z przedwojennym światem pojęć, że przez bezapelacyjny swój tupet w organizowaniu nowego a tak zrujnowanego państwa wyrządzili temu państwu nieobliczalne szkody.

Przynieśli gotowe na wszystko recepty, dobre do przedwojennych partyjnych apteczek i z namaszczeniem wioskowych znachorów poczęli leczyć najzawilsze komplikacje społeczne, gospodarcze i polityczne. Podtrzymywany zastrzykami chory organizm państwowy, słabł wewnętrznie coraz mocniej i dopiero ciężka operacja, której dokonać musiał w przełomie majowym Marszałek Piłsudski ocaliła Państwo od dalszych niepoczytalnych zabiegów a samych znachorów naraziła na mniej lub więcej niemiłą kurację.

Był czas przed przełomem majowym, że jedynem lekarstwem na wszystkie dolegliwości była reforma rolna; chciano ją podawać i gratis i franco i po łyżeczce i po misce i co parę lat i co godzina — poprostu naród umierał z zachwytu, skoro się tylko ktoś z tem lekarstwem gdziekolwiek wyrwał. I dziwna rzecz — przy tej zaciekłości parcelowania nic się właśnie obszarom i obszarnikom nie stało, ale zato rozparcelowano... księży od parafjan, robotników od inteligencji i chłopów, młodzież od rodziców, miasta od wsi i gdyby ten proceder był nie ustał, to już dziś z pewnością doszłaby do skutku parcelacja pojedynczych rodzin a może nawet i ludzi. Otóż ta wojna wszystkich przeciw wszystkim, wylęgła w duszach małych przywódców partyjnych, to niemiłosierne wytruwanie poczucia wielkiej wspólnoty państwowej i społecznej wpędziły Ojczyznę naszą w stan długotrwałego osłabienia.

I pomimo wytrwałych usiłowań Marszałka Piłsudskiego, pomimo już daleko posuniętej pracy na drodze pacyfikacji społecznej — czego dowodem choćby kreacja BBWR. — jeszcze te zatrute opary wzajemnej nieufności, czasem jeszcze niewygaszone nienawiści rozgradzają wspólne usiłowania, niweczą możność zbliżenia się i naradzenia nad państwową czy gospodarczą dolą. Nie trzeba bardzo wyczulonego słuchu, żeby doslyszeć te zgrzyty, które zawsze wpadają w ucho, ilekroć przyjdzie do zetknięcia świata wsi ze światem miasta. Odczuwa to doskonale każdy oświatową pracą zajęty społecznik, może najbardziej w Tarnowie, gdzie przez szereg lat różni pozbawieni państwowych horyzontów, ale nieraz wysoko postawieni ludzie, te barykady uprzedzeń i nienawiści między miastem a wsiami wznosili.

Niemało trzeba trudu na rozwalenie zła, bez usunięcia którego trudno o trwałej budowie przyszłości myśleć, niech rozważą siewcy niepoczytalnej parcelacji społecznej, że praca ich tylko wrogom wychodzi na pożytek, natomiast ludzie dobrej woli powinni w dobrze zrozumianym interesie całego narodu i ci ze wsi i ci przedewszystkiem z miasta podać sobie życzliwe dłonie do wspólnej pracy dla dobra Ojczyzny.

Karol Kautzki.

Konieczny wniosek.

Zarówno szeroka opinja społeczna, jak i sfery rządowe muszą zadać sobie pytanie: jaki ma być dalszy stosunek władz rządowych i samego społeczeństwa polskiego do partji, noszącej miano PPS. (CKW.)?

Niedawne procesy, które toczyły się w Warszawie, wykazały ponad wszelką wątpliwość, że partja ta stała się pepinierą zbrodniczych zamachów, które mogły pogrążyć Polskę w otchłań krwawej niedoli. Proces częstochowski niewątpliwie fakt ten potwierdził. Trzy trupy, które legły w lokalu Kasy Chorych w Częstochowie, są tu świadectwem dostatecznem, bez względu nawet na wynik procesu w stosunku do tych, którzy są oskarżeni o współdziałanie z zabójcą i samobójcą Kostrzewskim. Zachodzi tedy poważna wątpliwość, czy wolno partję PPS. (CKW.) traktować nadal jako legalny związek polityczny? Czy nie stoczyła się już ona na dno przepaści, gdzie lęgną się i bytują zjadliwe gady tajnych stowarzyszeń zbrodniczych?

Wątpliwość tą nasuwa się i z innego jeszcze względu. PPS. (CKW.) należy do II-giej Międzynarodówki t. zw. Amsterdamskiej. Międzynarodówka ta zdawna już posądzana była o podleganie wpływom niemieckim. Dziś posądzenia te zamieniły się w zupełną pewność. Podczas ubiegłej sesji Rady Ligi Narodów, gdy napastliwa polityka rządu niemieckiego atakowała Polskę, atakowi temu sekundowała II-ga Międzynarodówka, rozpowszechniając wśród uczestników Zjazdu Rady Ligi Narodów t. zw. „czarną broszurę". Broszura ta, wydana w kilku językach nakładem II-giej Międzynarodówki zawierała treść interpelacji „centrolewu" w t. zw. sprawie brzeskiej, poprzedzoną przedmową, napisaną przez Vanderwelda socjalistę belgijskiego, jednego z głównych leaderów Międzynarodówki Amsterdamskiej. Vanderwelde pozwolił sobie na zuchwałą napaść na obecny rząd polski i na Marszałka Piłsudskiego. Zarówno treść broszury, jak i sam fakt jej rozpowszechnienia na terenie genewskim uzyskały milczącą aprobatę ze strony PPS. (CKW.). Przynajmniej daremnie oczekiwaliśmy choćby słówka protestu czy potępienia ze strony tej partji faktu bezprzykładnego wmieszania się w nasze sprawy wewnętrzne. Niedość tego. Tenże Vanderwelde zamieścił niedawno w prasie europejskiej artykuł, w którym, idąc całkowicie po linji nacjonalistycznej polityki niemieckiej, zsolidaryzował się niedwuznacznie z jej postulatami t. zw. rewizjonistycznemi w stosunku do Polski. Artykuł ten nietylko nie spotkał się z potępieniem i protestem ze strony Polskiej Partji Socjalistycznej (CKW.), ale przeciwnie, pos. M. Niedziałkowski na posiedzeniu sejmowej komisji do spraw zagranicznych d. 20-go bm. usiłował nawet bronić Vanderweldego. Dopełniają się tedy czasy.

Polska opinja publiczna rozumuje w następujący sposób: — Jeżeli niedopuszczalne jest legalne istnienie partji komunistycznej, która należy do III-ciej Międzynarodówki, która jest narzędziem w ręku Moskwy, to dlaczego ma być nadal tolerowana i za legalną uważana partja PPS. (CKW.), należąca do II-giej Międzynarodówki, będącej, jak widzimy, narzędziem w ręku polityki Berlina? Wart Pac pałaca, a pałac Paca. Wpływy Berlina bynajmniej nie są dla Polski mniej groźne, aniżeli wpływy Moskwy. Że zaś procesy niedawne ujawniły, że rewolwer i bomba są argumentami „parlamentarnymi" w ręku „cekawistów" tak samo jak i w ręku komunistów, przeto...

Wnioski nasuwają się same przez się. Sami p. p. „cekawiści" usilnie pracują, by nietylko opinja publiczna, ale i władze rządowe zmuszone były wysnuć je jaknajrychlej. *Asper.*

Jak rżnąć to bezczelnie

Trudno się dziwić Marszałkowi Piłsudskiemu, że ze światem obłudy partyjnej i politycznej rozpoczął nieubłaganą walkę. Obłuda i to często bezczelna stała się metodą pracy t. z. partyj i wyniszcza w społeczeństwie zaufanie we wszystko, co rzetelne i uczciwe.

Świeży taki fakt obłudy mamy do pokazania światu zwłaszcza rzeszom robotniczym, bo te najnaiwniej dają się rżnąć różnym partyjnym łapiduchom a szczególnie tym z PPS.—CKW.

Fakt dotyczy produkcji nawozów sztucznych w PFZA. w Mościcach: wiadomo ile dziś, w dobie kryzysu musi naborykać się z trudnościami gospodarczemi każdy objekt fabryczny, a cóż dopiero mówić o fabryce zależnej w zupełności od produkcji rolniczej, która przechodzi najcięższy kryzys. Powinno być obowiązkiem nietylko każdego producenta rolnika **ale także tak zwanych opiekunów świata robotniczego — a za takich głoszą się przedewszystkiem partyjnicy z PPS.** — poprzeć wszelkiemi siłami produkcję fabryk krajowych, gdyż i pieniądz

nie ucieka z kraju i otwiera się rozległe pole pracy dla polskiego robotnika.

Tymczasem co się dzieje, „Naprzód“ odważył się na niepoczytalną kampanję przeciwko PFZA. w Mościcach, podrywając zaufanie sfer rolniczych do wartości i znaczenia nawozów azotowych produkowanych w tych państwowych fabrykach. Zapewne p. Minister Kwiatkowski, obecny kierownik tych objektów znajdzie stosowną drogę do zdemaskowania tej niecnej roboty i z właściwą mu energją urwie łeb kłamliwej nagonce na cenny dorobek polskiej pracy. My chcemy tylko otworzyć robotnikom oczy na pewien znamienny fakt: oto koncern chilijski wydaje olbrzymie sumy na propagandę zbytu saletry chilijskiej w naszym kraju, a propaganda ta nie cofa się przed niczem, aby tylko zabić naszą produkcję i zmusić rolnika do kupowania taniego, bo zgarnianego z ziemi produktu. A dziwną jest tutaj rola organu robotniczego, który z jednej strony krzyczy w stronę Rządu, że bezrobocie stale wzrasta a z drugiej strony przez podrywanie zaufania do krajowych nawozów sztucznych zmusza fabrykę do ograniczania pracy, z powodu braku zamówień. To musi prowadzić do ograniczania pracy w fabryce i redukcji robotników.

Ta dwulicowa rola robotniczej gazetki jest jasna jak na dłoni, szkoda i słowa więcej dodawać. B. B.

W stuletnią rocznicę bitwy pod Grochowem.

Święcąc pamięć bohaterskich wysiłków synów Polski nad odzyskaniem niepodległości, święcąc setną rocznicę wielkiej ofiary krwi naszych ojców, obchodziliśmy dzień niedzielny bardzo uroczyście.

W katedrze odbyło się o 9-tej rano nabożeństwo w obecności przedstawicieli władz, urzędów i obywatelstwa. Poczem o godz. 11-tej odbyła się w sali Marzenie Uroczysta Akademja.

Słowo wstępne wygłosił prof. U. J. dr. Bujwid, prezes Okręgowego Stow. Rezerw. i b. wojskowych, sławiąc męstwo i brawurę żołnierza polskiego w Powstaniu Listopadom, który przeciwstawił się garstką, olbrzymiej armji rosyjskiej i zdumiał swą walecznością Europę. Spuściznę tych bohaterów drzemiącą w sercach każdego Polaka, wykrzesał do czynu kilkadziesiąt lat potem Wielki Wódz Narodu, prowadząc polskiego żołnierza już do zwycięstwa. Poczem wygłosił barwny referat o bitwie pod Grochowem prof. Zając. Część koncertową Akademji wypełniły deklamacje p. Ruszkowskiego z Krakowa, który recytując wyjątki z Dziadów i Nocy Listopadowej, poruszył do głębi słuchaczów. Pani Zającowa odśpiewała kilka pieśni głosem pięknym, doskonale wyszkolonym przy dyskretnym akompanjamencie p. Siadekowej.

Duży aplaus zdobyli sobie p. Zającowa i p. Wiener odśpiewaniem Duetu Przyjaźni Tajchmana.

Orkiestra 16 p. p. odegrała kilka utworów, zbierając zasłużone uznanie.

Sala wypełniona była po progi doborową publicznością, wśród której zauważyliśmy wszystkich reprezentantów władz i urzędów.

Przed imieninami Marszałka Piłsudskiego.

Dzień imienin Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego będzie w całej Polsce obchodzony uroczyście. W każdem mieście tworzą się Komitety Obywatelskie, które zajmą się programem uroczystości.

W Tarnowie odbyło się w ubiegłym tygodniu w sali Ratusza posiedzenie Komitetu Obywatelskiego, zwołane przez p. komisarza Marszałkowicza w celu obradowania nad programem uroczystości.

Zebraniu przewodniczył p. komisarz Marszałkowicz. Wybrano komitet honorowy do którego weszli: ks. biskup Wałęga, starosta dr. Skwarczyński, b. min. Kwiatkowski, prezes Sądu dr. Parylewicz, kom. miasta Marszałkowicz i ks. Roman Sanguszko.

Poczem wybrano obszerny komitet wykonawczy, do którego weszli przedstawiciele wszystkich warstw społecznych.

Wybrany komitet przystąpił natychmiast do pracy i ustanowił następujący program uroczystości:

Dnia 18 capstrzyk muzyk przez ulicę miasta, poczem pod starostwem przemówienie.

Dnia 19 rano odbędzie się nabożeństwo w katedrze o g. 9-tej rano.

Równocześnie odbędzie się nabożeństwo w synagodze.

O godz. 10-tej odbędzie się defilada wojska. Finał biegu sztafetowego.

Wieczór o g. 8-mej odbędzie się w Sokole przedstawienie popularne, zaś w kasynie miejskim Raut.

Program dokładny uroczystości oraz rautu podamy w następnym numerze.

Rozwiązanie Kahału.

Na skutek śledztwa przeprowadzonego w kahale przez czynniki wojewódzkie zostanie w najbliższym czasie Rada kahalna rozwiązana i będą przeprowadzone nowe wybory. Wybory przeprowadzi specjalna komisja zatwierdzona przez starostwo.

Z Rady Powiatowej.

Powiat tarnowski o obszarze 77.200 ha, jest przeważnie rolniczy. To też praca Samorządu powiatowego nastawioną jest przedewszystkiem w kierunku budowy dróg i popierania rolnictwa. Pozatem jednak prowadzone są prace w innych działach, a w szczególności opieki społecznej, zdrowia i bezpieczeństwa publicznego.

Znamienną jest rzeczą, że budżet powiatowy na rok 1931/32 w stosunku do poprzedniego uległ znacznej redukcji, wynoszącej kwotę 49.397.70 zł. czyli o przeszło 8% całej preliminowanej sumy. Redukcja budżetu była konieczną z powodu ogólnie znanego złego stanu finansowego płatników, tembardziej, że tak wydział jak i Rada Powiatowa nie podwyższyły dotychczasowych norm podatków i opłat samorządowych, aby nie obciążyć nową podwyżką płatników, a w szczególności rolnika. W skutek tej redukcji poszczególne działy budżetu zostały zmniejszone atoli bez uszczerbku dla całokształtu rozpoczętych prac gospodarczych. Tutaj ze specjalnym uznaniem podnieść należy, że mimo szczupłych ram budżetu dzięki inicjatywie p. starosty dr. Skwarczyńskiego znalazły się kredyty na pomoc w budowach szkół lub ich remontu, w gminach wiejskich czy to jako pożyczka niskoprocentowa, czy zapomoga bezzwrotna. Dalej na fundusz organizowania wzorowych straży pożarnych. Ważne pozycje w budżecie zajmuje udział powiatu w budowie pomnika Marszałka Piłsudskiego w mieście Tarnowie, oraz fundusz bezrobotny, pożyczka na założenie Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu tarnowskiego, które to preliminowane na rzecz tej kasy kredyty mogą być podwyższane w granicch statutu Kasy i koniecznej potrzeby.

Preliminarz budżetowy na rok 1931/32 obejmuje po stronie powiatowych wydatków zwyczajnych kredyty w kwocie 518.963.61 zł. pokryć się mające dochodami zwyczajnemi preliminowanemi w wysokości 518.963.95 zł. Ponadto budżet powiatowy wykazuje wydatki na drogi i mosty państwowe i wojewódzkie w wysokości 176.120 zł., na których pokrycie wstawiona jest po stronie dochodów kwota 176.120 zł. z funduszów państwowych. Objęcie budżetem powiatowym dróg państwowych i wojewódzkich wykazuje dążność Władz do ściślejszego zespolenia i unifikacji administracji wszystkich dróg publicznych. Budżet nadzwyczajny wynosi w wydatkach i dochodach po 110.500 zł. Budżet ten dotyczy wyłącznie działu drogowego.

Preliminowane w działach wydatków zwyczajnych kredyty są konieczne i celowe, a znajdują swe pokrycie w dochodach zwyczajnych. Od wysokości wpływów dochodowych zależną będzie realizacja budżetu. Obciążenie powiatu opłatami na rzecz Powiatowego Związku Komunalnego na rok 1931/32 jak następuje:

a) na 1 mieszkańca: 3 zł. 1 gr. (na r. 1930/31: 3 zł. 74 gr.), b) na 1 h.: 3 zł. 73 gr. (na r. 1930/31 3 zł. 94 gr.) Wedle tego zestawienia obciążenie powiatu opłatami na rzecz Powiatowego Związku Komunalnego jest umiarkowane, a mniejsze niźli w roku poprzednim.

Ważniejsze działy budżetu przedstawiają się następująco:

1) Dział V. „Drogi i place publiczne“ obejmuje kredyty w wysokości 452,182.06 zł., wtem na drogi powiatowe 276,062.0 zł., drogi i mosty państwowe i wojewódzkie 176.120 zł.

Kredyty na wydatki administracyjne wynoszą kwotę 25.214 zł., reszta na konserwację dróg i mostów, wydatki rzeczowe, subwencję dla dróg i mostów gminnych i inne. Dział ten odnośnie do dróg powiatowych stanowi przeszło 53% całego budżetu powiatowego (bez państwowego). Tutaj podnieść należy z pełnem uznaniem zasługi księcia Sanguszki dla spraw drogowych, który jako przewodniczący Komisji drogowej, osobiście współdziała a w razie potrzeby skutecznie interwenjuje u Władz, czego dowodem są prace rozpoczęte przy budowie mostu na rzece Białej i drogi Tarnów—Mościce.

2) Dział VIII. „Zdrowia Publiczne“ obejmuje kredyty w wysokości 45.087.49 zł. i uwzględnia wszystkie postulaty sanitarne w powiecie, a w szczególności utrzymanie samorządowego lekarza powiatowego, lekarza okręgowego i dozorcy sanitarnego, udział powiatu w utrzymaniu „Ośrodka zdrowia“, dopłatę na szpitale w wysokości 23.530·94 zł., subwencje na P. W. i W. F. w wysokości 8.000 zł.

3. Dział IX. „Opieka Społeczna“ odnośnie do roku poprzedniego nie uległ zmianie. Wykazuje on wydatki w wysokości 17.652 zł., w czem na cele Wojewódzkiego Związku Międzykomunalnego Opieki Społecznej 10.452 zł., reszta są subwencje na cele opiekuńczo-sanitarno-społeczne, a to dla „Lecznicy“ dzieci w Tarnowie (Szpitalik dziecięcy wraz z Żłóbkiem) w kwocie 4.500 zł. Szpitalik ten znajduje pomieszczenie w budynku miejskim pod kierownictwem i opieką fachowca i miłośnika dzieci dr. Goździewskiego, prowadzony jest wzorowo, to też potrzebuje pomocy i na tę pomoc zasługuje.

Dalsze subwencje: na dyżywianie biednej młodzieży szkolnej (1.000 zł.) na kolonje letnie dla biednej młodzieży (1.000 zł.) oraz doraźne zapomogi dla biednych (500 zł.).

4). W dziale X. (rolnictwo) objęte są kredyty na cele rolnicze i z popieraniem rolnictwa związane w wysokości 46.978.24 zł. Biorąc pod uwagę warunki lokalne i doświadczenie z lat poprzednich, postanowiono w pracy powiatowej nad podniesieniem rolnictwa tutejszego powiatu pójść w kierunku akcji przysposobienia rolniczego, następnie zakładania wzorowych gnojowni, zagospodarowania pastwisk gminnych przebudowy zniszczonych sadów, popieranie oświaty rolniczej, a głównie w kierunku podniesienia hodowli.

Na podstawie tych wytycznych preliminarz budżetowy w dziale rolniczym na r. 1931/32 stanowi około 9 proc. całego budżetu powiatowego.

Z preliminarza roln. przypada szczegółowo:

1) na popieranie rolnictwa 10.816·40 zł. = 23 proc. działu rolnego.

2) na popieranie meljoracji 2.000·— zł. = 4 proc. działu rolnego.

3) na popieranie sadownictwa 8.485·32 zł. = 18 proc. działu rolnego.

4) na popieranie hodowli 18.826·52 zł. = 40 proc. działu rolnego.

5) na oświatę rolniczą, szkolną i pozaszkolną 3.150·— zł. = 7 proc. działu rolnego.

6) na akcję przysp. roln. 2.600·— zł. = 6 proc. działu rolnego.

7) na różne wydatki 1.100·— złotych = 2 proc. działu rolnego.

Razem 46.978·24 zł. = 100 proc. działu rolnego.

To są najważniejsze działy budżetu powiatowego zwyczajnego.

Dział wydatków i dochodów nadzwyczajnych wynosił na r. 1930/31 kwotę 135.940 zł., a obejmował jedynie inwestycje drogowe, pokryć się mające dochodami nadzwyczajnemi. Ponieważ dochody nadzwyczajne nie dopisały, dotychczas nie zrealizowano żadnej zamierzonej inwestycji.

Mimoto na r. 1931/32 preliminuje się w wydatkach nadzwyczajnych kredyty w łącznej sumie 110.500 zł. na inwestycje drogowe, które są konieczne, a jedynie dla braku dochodów zwyczajnych nie znalazły pomieszczenia w dziale zwyczajnym. Wydatki te zostały przeto ponownie zamieszczone w dziale nadzwyczajnym dla podkreślenia ich ważności i celowości, a realizacja ich jest uzależnioną od ewentualnych subwencji względnie dotacji z funduszów państwowych.

Przeglądając preliminarz budżetowy na rok 1931/32 Tymczasowego Zarządu Rady Powia-

towej musimy stwierdzić fakt dobrej gospodarki powiatu, który mimo tak ciężkich stosunków gospodarczych nie posiada już długów (spłaconych w latach 1929/30 i 1930/31) a nadto mimo redukcji budżetu zamierza uskutecznić nowe wydatki na cele tak ważne, jak n.p. budowa szkół powszechnych w gminach wiejskich i to bez uszczerbku dla całokształtu prac gospodarczych i dotychczasowego dorobku.

Jest to w znacznej mierze zasługą obecnego przewodniczącego, p. starosty dra Skwarczyńskiego, wybitnego znawcy spraw samorządowych i administracji państwowej, oraz Wydziału Powiatowego grupującego w swem łonie wybitnych działaczy społecznych i samorządowych.

Do Redakcji.

Otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

W ostatnich dniach ktoś podszywając się pod moje imię i nazwisko, rozsyłał do całego szeregu poważnych osób listy ubliżające godności p. Artura Marguliesa. Oświadczam niniejszem, że listy te **nie pochodzą odemnie** i że z listami tymi nie mam nic wspólnego.

Zygmunt Strohbinger.

Proszę Sz. Redakcję o umieszczenie oświadczenia p. Strohbingera, by publicznie napiętnować tych paszkwilantów, którzy rozesłali bardzo poważnym obywatelom naszego miasta pismo zawierające stek oszczerstw przeciwko mej osobie. Postępek oszczerców mających czelność rzucania kalumni pod osłoną cudzego nazwiska stawiam pod pręgierz opinji publicznej.

A. Margulies.

Naokoło spraw miasta.

W piątek przybędzie do Tarnowa komisja Ministerstwa Robót Publ. w sprawie blizkiego uruchomienia nowej rzeźni.

We wtorek odbyło się posiedzenie „Ośrodka Zdrowia“, na którem uchwalono szereg spraw związanych z podniesieniem higjeny w naszem mieście.

Komisja budżetowa zakończyła już w sobotę swoje prace.

W sprawie wydzierżawienia chłodni zwracają się do Magistratu różne Spółki bekoniarskie dając oferty niezwykle korzystne.

Zebranie kupców żyd. w „City“.

Dnia 1 marca odbyło się w sali Stow. Kupców Żyd. w City zebranie w sprawie potrzeby obniżenia cen produktów. Kupcy ogółem ustosunkowali się przychylnie do tej tak ważnej dla konsumentów kwestji obiecując przeprowadzić jak najściślejszą kalkulację. W rezolucji zwrócili się do Rządu o obniżenie artykułów monopolowych i transportów.

Zebranie utrzymane na wysokim poziomie usiłował jakiś młodzik sjonistyczny obniżyć, politycznemi atakami przeciw rządowi.

Niezwykły konkurent.

W ostatnich czasach coraz częściej składają warstaty więzienne oferty na dostawy czy to stolarskie, czy krawieckie lub szewskie. Konkurencja warstatów więziennych z rzemiosłem w mieście jest wprost niedopuszczalna i groźna dla rzemiosła, które w dzisiejszych tb. ciężkich stosunkach walczy o byt. Warstaty więzienne nie opłacające żadnych opłat społecznych, mając robotnika za bezcen mogą stawiać oferty niższe, ale zawodnictwo takie zabija rzemiosło w mieście i może się przyczynić do tego, że w murach więziennych znajdzie się coraz więcej rzemieślników i robotników nie mogących znaleźć chleba na wolności.

Agitator Centrolewu ukarany.

Jan Karaś z Wielkiej Wsi powiat Brzesko pozwolił sobie na wiecu 26 października 1930 w Jastrzębce Nowej na złośliwą krytykę rządu pomajowego wypowiadając do zebranych ordynarne oszczerstwa pod adresem rządu i jego kierowników, przyczem usiłował przez kłamliwe zarzuty poniżyć autorytet rządu oraz zaniepokoić bezpieczeństwo publiczne.

Sprawa odbyła się w drodze apelacji Prokuratora przed Sądem Okręgowym w Tarnowie dnia 3 marca a wynikiem jej było zasądzenie Karasia na 2 miesiące aresztu bez zamiany na grzywnę i bez zawieszenia wykonania kary.

Ze Związku Oficerów rezerwy.

Po ustąpieniu Zarządu przeprowadzono w Związku Ofic. Rezerwy nowe wybory do Zarządu. Wybrano prezesem pułk. Hoborskiego, wiceprezesem inż. Krynickiego, sekretarzem radcę Kołodzieja, skarbnikiem p. Langa.

Do Zarządu weszli p. kom. Marszałkowicz, inż. Letscher, p. Krzetuski, p. Łazarski i p. Jankiewicz.

Ze Związku Strzeleckiego.

W ciągu m. stycznia i lutego br. zorganizowała Komenda Okręgu 8 dwudniowych kursów wychowania obywatelskiego dla referentów oddziałowych. Z 16 powiatów, które kursa te obesłały wzięło udział 230 referentów, w większej części nauczycieli szkół powszechnych. Przedmiotem kursów była prócz historji Z.S. metodyka pracy obejmującej całokształt zagadnień wychowania obywatelskiego na gruncie oddziałów.

Mimo nie zawsze korzystnych warunków aury dla sportu strzeleckiego zaprawa w strzelaniu jest w pełnem tempie a przedewszystkiem prawo obywatelstwa zyskują sobie wiatrówki, które jako broń do strzelań izbowych, znajdują duże zastosowanie w naszych warunkach pracy. W szeregu powiatów zostały też zorganizowane zawody z wiatrówek. Rozpoczęta praca organizacyjna nad zespołami konkursowemi przysposobienia rolniczego została zakończona. Z 16 Powiatów zgłosił Związek Strzelecki pokaźną liczbę 250 zespołów na tematy przewidziane przez Ministerstwo Rolnictwa, nadto w roku bieżącym wprowadzono do pracy przysposobienia rolniczego w Z. S. sosnę, której kultura szczególne posiada znaczenie dla małorolnych i rozpowszechniono zespoły gołębi pocztowych, tak ważnego środka łączności.

Rozpoczęły się również terenowe kursa gier sportowych, zaprawy lekkoatletycznej prowadzone przez instruktora Kmdy Głównej. I tak pracuje już p. makowski na kursie w Jordanowie, następnie idzie powiat Grybów, Ropczyce, Dąbrowa k. Tarnowa itd.

Zarząd Okręgu Związku Strzeleckiego w Krakowie donosi, iż dniem 31. I. bm. rozpoczęły się w Radjo krakowskiem pogadanki strzeleckie pod nazwą „Świetlica Strzelecka“. Dotychczas odbyły się dwie audycje; pierwszą dnia 31. I. br. na temat „Co każdy o Związku Strzeleckim wiedzieć powinien“ wygłosił Ob. Edw. Ryszanek, drugą „O zadaniach i idei Strzelca“ wygłosił Ob. Prof. Rutkowski. Na zakończenie każdorazowej pogadanki podawane są najważniejsze ostatnie wydarzenia z życia strzeleckiego Okręgu krakowskiego.

Najbliższą audycję dn. 28. II. br. tj. w sobotę o godz. 19·25 wygłosi Ob. Edw. Ryszanek na temat „Zadanie Państwa a idea Związku Strzeleckiego“.

Od marca br. audycje „Świetlica Strzelecka“ odbywać się będą w każdą sobotę w godzinach 19·25 do 19·40 na fali krakowskiej 313.

Na program następnych audycji złożą się prócz stałych pogadanek i kroniki strzeleckiej produkcje muzyczno-wokalno-deklamacyjne.

Doroczne walne zgromadzenie Związku Strzeleckiego oddział Tarnów odbędzie się w niedzielę dnia 22 marca b. r. o godz. 10 przed południem w lokalu własnym przy placu Katedralnym nad Składnicą I piętro. Porządek dzienny przesłany będzie członkom osobnemi zawiadomieniami.

Z Mościc.

W niedzielę dnia 1 marca w rocznicę 100-lecia bitwy pod Grochowem urządził Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych w PFZA. w Mościcach uroczysty wieczór, który zgromadził w Kasynie urzędniczym liczną publiczność.

Do zebranych przemówił w pięknych słowach p. prof. Kautzki, sławiąc czyn żołnierza polskiego z przed stu laty i nawiązując ten jego bohaterski wysiłek do poświęcenia dzisiejszego pokolenia, które aczkolwiek w wolnej żyje ojczyźnie, musi ciągle najlepsze z siebie dawać, by ugruntować mocarstwowość ojczyzny. Wysiłek takiej twórczej pracy najlepiej właśnie widzimy na tym odcinku stworzonym przez p. Prezydenta Mościckiego.

Poczem znakomicie przygotowany chór urzędniczy pod wytrawną a wrażliwą batutą inż. Krzetuskiego odśpiewał szereg pieśni, wywołując świetnem zgraniem i solowemi popisami entuzjazm artystyczny. Szczególnie Żaby Kotarbińskiego musiały być kilkakrotnie powtarzane, a bas p. inż. Pawlewskiego o sympatycznych niskich tonach z domieszką groteskowego humoru uradował słuchaczy.

Śpiew solowy p. Lachmanowej o bardzo ciepłych tonach i świetnem wyszkoleniu dał wiele artystycznych emocji, zaś akompanjament p. M. Balzakowej był wielce dyskretny i umiejętny.

Oświadczenie.

Z powodu krążących wersji po mieście jakobym miał prowadzić pertraktacje z Polską Partją Socjalistyczną C. K. W. na terenie Tarnowa czy Warszawy, oświadczam, że od chwili mego wystąpienia z PPS. CKW. w r. 1928/29 nie prowadziłem żadnych pertraktacji ani z partją PPS. CKW. ani też z posłem A. Ciołkoszem ani też z żadnym z członków zarządu partji na temat mego powrotu do partji. Wystąpienie swoje z PPS. CKW. umotywowałem moralnem rozkładem partji z powodu haniebnego kompromisu z Endecją i Witosem, Korfantym, największemi wrogami klasy robotniczej, którzy odważyli się głodnych robotników Tarnowa nakarmić kulami, a powstałe groby i pomniki na cmentarzach świadczą o tem barbarzyństwie dokonanem na klasie robotniczej przez obecnych sojuszników PPS. CKW.

E. Pyszyński.

W sprawie szkoły filmowej.

Od jakiegoś czasu reklamuje się w Tarnowie Tow. filmowe, które zachęca do brania udziału w szkole filmowej obiecując uczniom współudział w nakręcaniu filmu w Tarnowie. Jak się dowiadujemy Urząd Wojewódzki w Krakowie zabronił danym osobnikom nakręcania filmu i robienia zdjęć kinomatograficznych i w związku z tem poczuwamy się do obowiązku przestrzegania publiczności przed tem przedsiębiorstwem.

Wieczorek ku czci Konopnickiej

odbył się staraniem szkoły żeńskiej im. Konopnickiej 1 marca w szczelnie zapełnionej publicznością sali Sokoła. Obchody szkolne, poświęcone pamięci świeczników Narodu, ze względów pedagogicznych bardzo wskazane, wywierają dodatni wpływ na młodzież i społeczeństwo dorosłe. Ostatnia uroczystość szkoły Marji Konopnickiej stała na tak wysokim poziomie artystycznym, że uzyskała wdzięczność i pełne uznanie audytorjum.

Na pierwszy plan wybiły się produkcje chóru, który pod umiejętną i energiczną batutą p. Marji Kimlowej odśpiewał aż osiem pieśni kilkugłosowych, trzy i czterygłosowych, co na dzieci szkolne jest wyczynem artystycznym wysokiej miary.

Uczenica 7-mej klasy w starannie opracowanym referacie opowiedziała o twórczości poetki, szereg deklamacyj ilustrował tę twórczość, mała uczeniczka czwartej klasy Zosia Muszanka, córeczka inspektora szkół powszechnych, nawoływała z entuzjazmem „do roboty“ słowami Konopnickiej, poczem wdzięczny taniec krasnoludków i ślicznie zainscenizowana przez panią Kocjanową i panią Przybyłkiewiczową bajka o „borowczakach i borówczankach“ oraz żywy obraz zakończony „Rotą“ odśpiewaną wraz z publicznością złożyły się na barwną i podniosłą całość. Wieczór ku czci Konopnickiej dowiódł wysokiej kultury powszechnej szkoły naszego miasta.

Bilans Kasy Spółdzielczej dla rzemiosła, handlu, przem. i roln. w Tarnowie

za rok 1930.

Bilans z dnia 31 grudnia 1930 r.:

Stan czynny Zł	gr			Stan bierny Zł	gr
38.805	50	Pożyczki wekslowe dolarowe	Wkładki oszczędności dolarowe	36.578	56
283.566	90	Pożyczki wekslowe złotowe	Udziały	90.531	98
4.972	62	Rachunki bieżące	Fundusz zasobowy	12.745	77
3.618	06	Lokacje w pap. wartościowych	Wkładki oszczędności złotowe	37.764	91
4.559	95	Gotówka z dniem 31 grudnia	Reeskont Banki	95.684	—
249	25	Ruchomości	Procenta przenośne	1.972	71
—	—	Różni	Różni	2.631	30
2.914	02	Koszta procesowe	Zysk w roku 1929	11.495	15
3.947	85	Procenta przenośne z reesk.	Pożyczki terminowe	83.000	—
519	74	Weksle zaprotestow. dolarowe			
29.079	49	Weksle zaprotestow. złotowe			
372.233	38			372.233	38

Rachunek strat i zysków za rok 1930:

Straty Zł	gr		Zyski Zł	gr
199	25	Ruchomości	—	—
—	—	Procenty i prowizja . .	18.115	89
6.421	49	Koszta administracyjne .	—	—
11.495	15	Zysk w roku	—	—
18.115	89		18.115	89

Tarnów, dnia 31 grudnia 1931.

Dyrekcja Kasy Spółdzielczej w Tarnowie:

Jan Grzyb *Jan Krakowski* *Józef Steindel*
Stanisław Stanczykiewicz *Michał Sochacki*

Komisja kontrolująca:

Adam Paluch *Jan Pikul* *Józef Potępa*
Franciszek Ptak *Aleksander Kaczorowski*

Poszczególne rachunki przedstawiają się następująco:
Z końcem roku 1929 liczyła Spółdzielnia członków . . . 381
W roku 1930 przystąpiło 438
W roku 1930 wystąpiło 17 421
przeto w dniu 31 grudnia 1830 r. pozostało członków . . 892
którzy deklarowali udziały w wysokości Zł. 153.200·—, a wpłacili Zł. 90.351·98.

Udziały z końcem roku 1930 wynoszą . . . . Zł 90.351·98
Z końcem roku 1929 wynosiły . . . . Zł 53.341·18
Stan zwiększył się o . . . Zł 37.010·80

Fundusz zasobowy z końcem roku 1930 wynosi . . . . Zł 12.745·77
Z końcem roku 1929 wynosił . . . . Zł 9.145·54
Stan zwiększył się o . . . Zł 3.600·23

Wkładki oszczędności z końcem roku 1930 wynoszą . . Zł 74.352·47
Z końcem roku 1929 wynosiły . . . . Zł 46.327·89
Stan zwiększył się o . . . Zł 28.024·58

Wkładki lokowane były na 171 książeczkach i oprocentowane po 9%

Wierzyciele z końcem roku 1930 wynoszą . . . . . . Zł 95.684·—
Z końcem roku 1929 wynosiły . . . . Zł 89.403·—
Stan zwiększył się o . . . Zł 6.281·—

Pożyczki na weksle z końcem roku 1930 wynoszą . . . . Zł 351.971·63
Z końcem roku 1929 wynosiły . . . . Zł 200.492·82
Stan zwiększył się o . . . Zł 151.478·81

Przy pożyczkach wyłącznie wekslowych pobieraliśmy odsetki 11%

Lokacja funduszu zasobowego składa się z 15 akcyj:
Banku Polskiego a Zł 175·— . . . . Zł 2.625·—
5% poż. konwer. z roku 1925 W. N. 99 . . . . . . Zł 93·06
i obligu dłużnego Zw. Stow. Zał. . . . . Zł 900·—
Razem . . . . Zł 3.618·06

Rachunki bieżące z końcem roku 1930 wynoszą . . . . . Zł 4.972·62
Z końcem roku 1929 wynosiły . . . . Zł 2.398·17
Stan zwiększył się o . . . Zł 2.574·45

Ogólny obrót wynosi w roku 1930 . . . . Zł 5,150.859·97
W roku 1929 wynosił . . . . Zł 3,566.499·—
Stan zwiększył się o . . Zł 1,584.360·97

Kapitał obrotowy wynosi w roku 1930 . . . . Zł 359.752·28
W roku 1929 wynosił . . . . Zł 207.730·54
Stan zwiększył się o . . . Zł 152.021·74

Stosunek kapitału własnego do obcego przedstawia się jak 1 : 2·4.

Kapitał własny stanowią udziały, fundusz zasobowy i walory w łącznej kwocie Zł 106,715·81, a obcy, pożyczki, wkładki oszczędności i reeskont weksli w łącznej kwocie Zł 253.036·47.

Koszta administracji wynoszą Zł 6.421·49, co stanowi 1·8 % kapitału obrotowego

Czysty dochód wynosi Zł 11.495·15, a Rada Nadzorcza przedstawi swój wniosek w sprawie rozdziału tegoż.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor Jan Kulesza. — W drukarni L. Styrny w Tarnowie.